

Urbański, Stanisław

Tożsamość duchowa kapłana w świetle posoborowego nauczania Kościoła

Studia Teologiczne 17, 173-185

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW URBAŃSKI

TOŻSAMOŚĆ DUCHOWA KAPŁANA W ŚWIETLE POSOBOROWEGO NAUCZANIA KOŚCIOŁA

Treść: I. Współczesne tendencje w postrzeganiu stylu życia i posługi kapłana; II. Implikacje dla stylu życia i posługi kapłana; III. Kapłan naśladowcą Chrystusa w osobistym życiu duchowym i w posłudze duszpasterskiej;

Poszukiwania tożsamości duchowej kapłana po Soborze Watykańskim II poszły w kierunku: od kapłaństwa hierarchiczno-sakralnego do służebnej obecności we wspólnocie Ludu Bożego, z naciskiem na zmianę sposobu działania duszpasterskiego oraz osobistego stylu życia. Zmiany te są spowodowane uwarunkowaniami społecznymi, politycznymi, ekonomicznymi, a także głębokimi i szybkimi przemianami dokonyjącymi się w społeczeństwach i kulturze obecnych czasów (por. PDV 2). Dlatego wychodząc naprzeciw tym przemianom, a zarazem wyzwaniu Jan Paweł II w adhortacji „*Pastores dabo vobis*” nakreślił obraz tożsamości kapłańskiej na wzór samego Chrystusa, Odwiecznego Kapłana, Pasterza i Głowy Kościoła, ale i na miarę potrzeb, wyzwań i trudności obecnej chwili oraz polecił, aby ten wizerunek odzwierciedlali w sobie wszyscy powołani do kapłaństwa. W ten sposób prezbiterów będzie znamię podobieństwo do Chrystusa, najwyższego i wiekuistego kapłana. Uczestnictwo zaś we władzy pasterskiej samego Chrystusa nadaje specyficzny charakter ich posłudze, na miarę udzielonego im sakramentu kapłaństwa. Jest to głębsze upodobnienie do Chrystusa Kapłana, który czyni ich aktywnymi sługami w sprawowaniu oficjalnego kultu Bożego i w uświęcaniu braci (por. PO 2). Związek między kapłaństwem służebnym i ofiarą Eucharystyczną stanowi część stałej tradycji Kościoła. Dlatego kapłaństwo we współczesnym Kościele jest coraz częściej ujmowane w kategoriach posługi i służby.

I. WSPÓŁCZESNE TENDENCJE W POSTRZEGANIU STYLU ŻYCIA I POSŁUGI KAPŁANA

Zatem, jak to wynika z nauczania Soboru Watykańskiego II i Jana Pawła II, naczelne zadanie kapłana w świecie to spełnianie misji sakralnej w służbie świętości, do której Zbawiciel powołuje każdego człowieka.

1. Model sakralny kapłana

W myśl tej nauki najważniejszą funkcją kapłana jest posługa kultowa, czyli sakramentalna (por. PDV 21; Dyrektorium 8-10). Eucharystia sprawowana codziennie, jest miejscem, w którym kapłan najpełniej odnawia swój urząd kapłański (por. KL 14). Posługa Eucharystii braciom, znajduje się zawsze w centrum kapłańskiego posłannictwa i kapłańskiej tożsamości, która realizuje się w jego podstawowej misji tj. w celebracji ofiary Chrystusa i w odpuszczaniu grzechów. Ten model kapłaństwa uwypukla prawdę o Kościele jako wspólnocie eucharystycznej i sprawodza posługę kapłana do szafarstwa sakramentalnego oraz do pośrednictwa między Bogiem a ludźmi przez głoszenie Ewangelii oraz przez okazywanie ludziom chrześcijańskiej miłości w różnorodnych formach.

2. Model służebny kapłana

Analizując dalej naukę Soboru Watykańskiego II zauważamy, że na nowej konsekracji dokonanej przez Ducha Świętego, życie duchowe kapłana zostaje naznaczone i ukształtowane przez postawę znamionującą samego Jezusa Chrystusa, który służy w miłości (por. PO 2). Źródłem tej posługi jest sam Jezus, który stał się sługą (por. Flp 2,7-8) i który nie przyszedł *„aby mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”* (Mt 20,28). Przez złożenie ofiary ze swego życia Chrystus stał się wzorem służby dla każdego kapłana w duchu ofiarującej miłości. Dlatego ta „służba” Jezusa osiąga swoją pełnię w ofierze krzyża, w zupełnym darze z samego siebie. Natomiast we Mszy świętej będącej pamiątką i niekrwawym odtworzeniem ofiary krzyżowej dokonuje się dzieło służby kapłana dla całej wspólnoty chrześcijańskiej. Wypływa ona bowiem z upodobnienia się do Jezusa Chrystusa Głowy i Sługi Kościoła.

Z tego względu styl życia kapłana, jego życie duchowe powinna charakteryzować postawa służby Ludowi Bożemu w wolności od pychy, wywyższania się nad innych. Wówczas kapłan staje się wzorem dla wspólnoty, której przewodzi, powołanej do tego, by wobec ludzi w postawie służby ukazywać Chrystusa i Jego dzieło odkupienia.

3. Model przedstawicielski kapłana

W ostatnich latach w literaturze zachodniej spotykamy przedstawicielski model kapłana. Główny twórca tegoż modelu posługi pasterza, amerykański teolog Avery Dulles wychodząc z nauki Soboru Watykańskiego II twierdzi, że święcenia kapłańskie czynią osoby duchowne osobami publicznymi w Kościele, powodują iż kapłani działają „w zastępstwie Chrystusa Głowy” (PO 2; por. PDV 15.), ale są Jego przedstawicielami. Kapłan, zostając na mocy święceń włączony do urzędu duszpasterskiego Kościoła, ma prawo występować oficjalnie w imieniu Kościoła, a tym samym w imieniu Chrystusa. Dlatego biskupi i prezbiterzy działają w imieniu Chrystusa i reprezentują Go w „ściśle sakramentalnej posłudze oraz w nauczaniu, któremu przypisana jest nieomyślność”.¹ W myśl tego rozumowania Kościół jako rzeczywistość wspólnotowa i społeczna jest reprezentowany przez biskupów i kapłanów. A istota posługi kapłana wyraża się w działaniu w imieniu Chrystusa.

Chociaż ten model zakłada egzystencjalny wymiar kapłaństwa, zwracając uwagę na osobistą świętość, życie modlitewne, radykalizm posługi służebnej, to jednak nie może być przyjęty. Zwraca bowiem uwagę na rolę kapłana w udzielaniu sakramentów, a nie na jego władzę sakramentalną² i różni się od modelu sakralnego w wielu ważnych aspektach.

II. IMPLIKACJE DLA STYLU ŻYCIA I POSŁUGI KAPŁANA

Z analizy powyższych modeli: sakralnego i służebnego można wyprowadzić praktyczne treści dla stylu życia i posługi kapłana. Duchowość kapłańska obejmuje całe życie prezbitera, a więc nie tylko jego cechy specyficzne wynikające z powołania i przyjętych obowiązków, ale również jego przymioty ogólnoludzkie i ogólnochrześcijańskie. W kapłanie powinien się jednoczyć święty człowiek i uczciwy, solidny chrześcijanin, a ponadto powinien posiadać niektóre cechy właściwe jemu, a wynikające z jego posługi sakramentalno-służebnej.

1. Kapłan człowiekiem powołania

W posynodalnej adhortacji apostołskiej „*Pastores dabo vobis*” Jan Paweł II mocno podkreśla, że z upodobnienia kapłana do Chrystusa Głowy

¹ A. Dulles, *Models for Ministerial Priesthood*, *Origins* 20/1990/286-287; por. T. Rausch, *Współczesne kapłaństwo*, tł. A. Nowak, Kraków 1996, 80.

² Tamże, 39-41.

wy i Pasterza na mocy posługi sakralnej wypływa bezwzględne powołanie wyrażające się w wyborze Boga w swoim życiu i jego praw w konkretnej sytuacji życia (por. PDV 27). Tak rozumiane powołanie, odkryte przez kapłana i kształtowane pod wpływem współpracy z łaską Bożą powinno formułować jego „*usposobienie ducha*”, dzięki któremu prezbiter będzie zawsze gotowy szukać nie swojej woli, ale woli Tego, który go powołał i posłał (por. PO 15). Z tego względu w jego stylu życia i posłudze pojawia się posłuszeństwo, będące odpowiedzią na dar powołania, a jednocześnie mocą jednoczącą z Jezusem. Ma ono wówczas charakter nadprzyrodzony i oparte jest na wierze oraz miłości. Pomaga także prezbiterowi „*w wykonywaniu z ewangeliczną przejrzystością powierzonej mu władzy nad Ludem Bożym: bez samowładztwa i demagogii. Jedyne ten, kto potrafi dochować posłuszeństwa w Chrystusie, umie wymagać, zgodnie duchem Ewangelii, posłuszeństwa od innych*” (PDV 28).

Chociaż jest to posłuszeństwo „*apostolskie*”, „*wspólnotowe*” i „*solidarne*” to jednak posiada ono charakter „*pastoralny*”. Jest ono bowiem przeżywane w klimacie stałej dyspozycyjności wobec osobistego powołania oraz potrzeb i wymagań wspólnoty Ludu Bożego. Pozwala w sposób mniej lub bardziej świadomy być kapłanowi obecnym we wspólnocie wiernych, w której wypełnia „*głód Ewangelii, wiary, nadziei i miłości Boga*” (por. Tamże). Z drugiej strony wspólnota przyczynia się do ukształtowania stylu życia kapłana, który wyraża się w braterstwie i w uważnym słuchaniu, aby w ten sposób poznając doświadczenia innych mógł sam korygować odpowiedzi na pytania o życie coraz to bardziej ukierunkowane w stronę świeckości. Takie nastawienie wymaga od prezbitera nie przywiązywania się zbyt do własnych upodobań lub punktów widzenia, a wobec współbraci stworzenia we wspólnocie takich warunków, by mogli rozwijać swoje talenty i zdolności w atmosferze wolnej od wszelkiej zazdrości, zawiści czy rywalizacji.

W powołaniu kapłana wyraża się „*miłość wybrania*” przez Jezusa Chrystusa, który odwiecznie oddany Ojcu, wzywa prezbitera, aby również i on oddał całego siebie na szczególną służbę odkupienia. „*Miłość tylko - pisze Jan Paweł II - do Chrystusa i Jego Kościoła, miłość zrodzona z łaski powołania kapłańskiego: największy dar Ducha Świętego*”³ pozwala i nakazuje oddać się na służbę zbawieniu. Dlatego powołanie kapłańskie wypełnia się, realizuje się w szczególnym wymiarze miłości, jaką jest służba. Cała egzystencja kapłańska powinna być przesiąknięta tą służbą,

³ List Ojca Świętego do wszystkich kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek, Watykan 1979, 2.

jeśli z pełnym oddaniem kapłan ma sprawować ofiarę Eucharystyczną „*in persona Christi*”.⁴ Wówczas jest on „*kapłanem miłości Chrystusa*” i szafarzem tej tajemnicy, którą sprawuje bez podzielności serca. Kapłaństwo domaga się więc tej niepodzielności życia i służby, gdyż gwarantuje ona autentyczność jego posługi oraz stylu życia.

Ale miłość do Chrystusa i do Jego braci realizuje się poprzez partycypację w niesieniu krzyża. Życie kapłańskie jest zatem nieodłączne od krzyża i ofiary, w których wyraża się i gruntuje miłość. Kapłan - ofiarnik bowiem, umiejący składać ze swojego życia ofiarę będzie doświadczając w swojej posłudze oraz w osobistym życiu mocy łaski Chrystusa umęczonego i zmartwychwstałego.⁵ Jednak na skutek słabości ludzkiej, w kapłanie budzi się niekiedy niechęć do podjęcia heroicznej miłości. Dlatego Jan Paweł II proponuje „nawrócenie” jako środek oczyszczenia miłości. Dzieje się tak, ponieważ poprzez nawrócenie, prezbiter wraca do „*samej łaski powołania*” i „*wylicza się*” przed Chrystusem z kapłańskiej posługi oraz miłości realizowanej w zakresie osobistego życia.⁶ Jeśli ona osłabła potrzebne jest mu wejście na drogę - wyżej wymienionego - nawrócenia w kierunku tej pierwotnej miłości, która zawładnęła jego powołaniem i która winna wyrażać się w jego posłudze kapłańskiej. Ta zaś posługa, która niekiedy domaga się od prezbitera wiele troski i samozaparcia, jest właściwą próbą miłości i powołania.⁷ A kapłan przeniknięty tą miłością, może pełnić posługę w różnych okolicznościach życia, gdyż taka powinna być kapłańska miłość, odnajdująca swoją realizację w powołaniu.

2. Kapłan jako brat i sługa wobec człowieka

U podstaw powołania kapłańskiego - jak już zostało wykazane - znajduje się miłość Jezusa względem tego, którego On powołuje. Dlatego prezbiter winien odpowiedzieć na tę miłość powołania przez osobistą miłość względem osoby Jezusa, czyli przez całkowite oddanie siebie Chrystusowi w naśladowaniu Jego życia w miłości - w służbie Ojcu i braciom.⁸ Postawa ta najlepiej realizuje się w osobie prezbitera wówczas, gdy on ukazuje się ludziom jako sługa słowa i łaski, a jednocześnie brat i przyjaciel. Nic też dziwnego, że czytamy w *Dyrektorium*, iż dzia-

⁴ Tamże 4; por. PDV 15.

⁵ *Insegnamenti* III, 1, 1980, s. 1129.

⁶ List, art. cyt., 10; por. *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Watykan, 53.

⁷ *Insegnamenti*, X, 2.1987, s. 1794.

⁸ *L'Osservatore Romano* (wyd. polskie), 14/1993/nr 8-9, 42.

łałość kapłańska powinna być przeniknięta miłością kapłana jako sługi i brata i ukazywać miłość Chrystusa. „*Prezbiter* - dodaje Jan Paweł II - *powinien umieć odtworzyć jej postawy i przejawy, aż do całkowitego daru z siebie dla owczarni, która została mu powierzona*” (Nr 43).

W przeciwnym przypadku, kapłan, który nie umie być sługą Chrystusa i Jego oblubieńcem (por. Tamże 44), nie będzie rozpoznany przez wiernych jako brat i sługa, jako głosiciel miłości oraz przyjaciel człowieka. Powyższa prawda bowiem musi być zawsze fundamentalnym rysem stylu życia i posługi kapłana. Tylko wtedy kapłani, którzy trwają w przyjaźni z Chrystusem ukazują Go w sposób przejrzysty wszystkim ludziom oraz przedłużają Jego obecność i działanie w Kościele i świecie.⁹ A sama tak rozumiana miłość powinna stać się formą własnego życia prezbitera, a zarazem celem, który wymaga od kapłana nieustannych zobowiązań i ofiar, ponieważ „*nie jest ona zwykłą improwizacją, nie zna też zastojów ani nie może być osiągnięta raz na zawsze*” (Tamże 43).

Dlatego, stwierdza papież, sługa Chrystusa „*powinien czuć się zobowiązany do świadczenia o niej zawsze i wszędzie*” (Tamże). Ukonkretnia się ona zatem, jak rozważa Ojciec Święty, w apostołskim działaniu oraz trosce nie tylko o zbawienie drugiego człowieka. Potrafi ona przybliżyć go do człowieka i do jego problemów (por. PO 3). Stąd też - zaznacza teolog włoski G. Mercol - ważna jest w postawie brata i sługi umiejętność słuchania ludzi. Kapłan bowiem, który umie słuchać innych, żeby dostrzec nie tylko zło, ale przede wszystkim to, co pozytywne, powiększa bogactwo życia wiernych w miłości. I tylko taki kapłan może uważać się za przyjaciela Chrystusa, a zarazem drugiego człowieka, jeżeli całą swoją postawą życia umie rozpalić miłością powierzonych mu ludzi.¹⁰ Można dodać, że dzięki takiej postawie zdobywana mądrość kapłana ubogaca jego styl życia jako brata i sługi, rodząc jednocześnie jego wielką odpowiedzialność za bycie sługą i bratem wobec człowieka. Ponieważ są to według papieża, dwie współrzędne postawy prezbitera, jego stylu życia: duch służby (sługa) i służba miłości (brat) które wzajemnie się przenikają. W postawie sługi Chrystusa jako „*człowieka Bożego*” zawiera się postawa kapłana - brata jako „*człowieka miłości*”. Bez miłowania drugiego chrześcijanina nie może w niej być autentycznej miłości Boga, a tym samym gorliwości apostołskiej charakteryzującej postawę sługi. Stąd kapłan może prawdziwie kochać Chrystusa, jeśli miłuje bliźniego.

⁹ J. Guittón, *Dialogi z Pawłem VI*, Poznań 1959, 272-273.

¹⁰ *La grazia che e data noi presbiteri*, Ut unum sint, 6/1991/236.

Ten styl życia i posługi kapłana jako brata i sługi wyraża się najpełniej poprzez realizację „miłości pasterskiej”. Podobnie, jak życie Chrystusa było ukazaniem Jego „miłości pasterskiej” wobec ludzi, tak też życie i posługa kapłańska mają być odzwierciedleniem tej samej miłości, która była udziałem życia Zbawiciela. Czytamy w Adhortacji „Pastores dabo vobis”, że „miłość pasterska jest przede wszystkim darem z siebie, całkowitym darem z siebie dla Kościoła, na obraz daru Chrystusa i we współudziale w Nim” (PDV 23). Czytamy dalej, że „miłość pasterska jest tym przymiotem, dzięki któremu kapłan naśladuje Chrystusa w Jego darze z siebie i w Jego służbie” (Tamże). Wynika z tego, że prezbiter powinien dążyć do coraz głębszego udziału w pasterskiej miłości Chrystusa, która na mocy sakramentu święceń stanowi zasadę i moc działalności apostołskiej kapłana (por. Tamże 17). Miłość kapłana jako brata i sługi jest wezwaniem do umiejętności rezygnacji z własnego stanowiska wobec brata, a która rozwija, co najważniejsze, bogate relacje ludzkie, oparte na wzajemnym szacunku, uzdalniając jednocześnie prezbitera do rozwoju osobistej miłości i do dawania siebie jako daru. Powyższe zdanie posiada kluczowe znaczenie dla duchowości kapłana, która mobilizuje wszystkie siły prezbitera, wypełniającego swój urząd jako sługa i brat. Bogactwo bowiem życia duchowego kapłana, jak pisze Adhortacja, wpływa na jego „sposób myślenia i działania” (PDV 23), na sposób odnoszenia się do ludzi, opromieniony miłością braterską.¹¹ Dlatego postawa braterstwa służebnego odgrywa znaczącą rolę w życiu kapłana. Kapłan - brat jest jednocześnie kapłanem - sługą. Braterstwo zatem objawia się jako służba i odwrotnie, służba ma swoje zakorzenienie w braterstwie. Chodzi o takie braterstwo, w którym prezbiter żyjąc problemami drugiego człowieka w pokornej postawie stara się wprowadzić w jego świat, zgodny z Bożym planem sposób widzenia i przeżywania konkretnych spraw oraz sytuacji.

Dlatego Jan Paweł II nawiązując do nauki Soboru Watykańskiego II przypomina, że kapłan jest zobowiązany poznać swoich wiernych, głębię wnętrza człowieka z jego problemami, zmaganiem, którym musi sprostać. Powinien poznać ludzką niedoskonałość, błędy oraz „chorobę” grzechu, poznać biednych i cierpiących, a także problemy ducha ludzi bogatych. Oprócz tych elementów istotnych dla życia współczesnego człowieka prezbiter winien poznać szerzący się racjonalizm, przesadne podkreślenie podmiotowości osoby, praktyczny i egzystencjalny ateizm, sekula-

¹¹ *Insegnamenti* XII, 2, 1989, s. 785.

ryzację życia, rozpad rodziny, wypaczenie prawdziwego sensu ludzkiej płodności, niesprawiedliwości społeczne, deptanie praw ludzkich.¹² Jednocześnie postawa prezbitera jako kapłana i sługi znającego powyższe problemy życia człowieka według papieża winna charakteryzować się równowagą, odwagą, siłą i zdolnością dźwignia odpowiedzialności, miłowaniem prawdy i sprawiedliwości, prawością, rzetelnością, szacunkiem wobec drugiej osoby, wiernością danemu słowu, współczuciem, zdolnością do utrzymywania więzi z innymi, troskliwością, cierpliwością, umiejętnością słuchania i zauważania innych, otwarciem na potrzeby ludzi, mądrością życia, życzliwością, dobrocią, stanowczością, nie uleganiem subiektywnym poglądom, bezinteresownością, szacunkiem dla codziennego trudu, zdolnością ofiarowania bliźnim swojego czasu, talentów, energii, a nawet życia, ufnością w ukryte działanie łaski w życiu ludzi prostych i ubogich.¹³ Również prezbiter nie może być arogancki, kłótniwy, a uprzejmy, szczery w słowach i intencjach, roztropny i dyskretny, wielkoduszny i gotowy do służby, utrzymujący otwarte i bliskie kontakty z ludźmi, zawsze gotowy ich zrozumieć, przebaczyć i pocieszyć. Kapłan winien być również „gościnny”, czyli umiejący przełamać ciasnotę własnych lęków, obaw oraz otwierający drzwi dla „gościa”, czyli dla obcego człowieka, w przekonaniu, że Zbawiciel przychodzi do niego pod postacią zmęczonego wędrowca. Musi być silnym duchowo świadkiem, człowiekiem miłości, wzorem życia, sługą wolnym od eksponowania osobistych zasług.¹⁴

Cały ten wachlarz ludzkich i kapłańskich zalet powinien charakteryzować postępowanie i styl życia prezbitera jako brata i sługi. Dlatego kapłan jako brat i sługa musi się uczyć miłości oraz czynienia dobrze innym, oddania apostołskiego i misyjnego, składania daru z siebie na służbę Bogu i bliźniemu. Tak rozumiana bowiem postawa brata i sługi pozwala prezbiterowi patrzeć na drugiego człowieka przez pryzmat miłości, oddania i ofiary. Ponieważ, jak podkreśla Adhortacja „*Pastores dabo vobis*”, w realizacji postawy miłości pasterskiej „*znajdą więc doskonałości kapłańskiej, zespalającą w jedno ich życie i działanie*” (PDV 23), ale pod kątem stylu życia i postaw zajmowanych wobec innych ludzi.¹⁵

W postawie kapłana brata i sługi z jednej strony musi przebijać się

¹² PDV 7, 43; por. *Prezbiter człowiekiem miłości*, „L'Osservatore Romano 14/1993/nr 11, 38; *Evangelium vitae*, 32.

¹³ Jan Paweł II, *Prezbiter*, art. cyt., 38; PDV 26, 43,49.

¹⁴ Tamże, 43,49; Jan Paweł II, *Prezbiter*, art. cyt., 38.

¹⁵ *Sollicitudo rei socialis*, 42.

postawa świadka oraz szafarza innego życia aniżeli doczesne, z drugiej strony zaś postawa obecności w świecie ziemskim. Dlatego Jan Paweł II stwierdza, że u podstaw postępowania prezbitera sługi i brata leżą dwa wymogi. Przede wszystkim jego posługa wymaga, aby nie upodabiał się do świata, a równocześnie był obecny w tym świecie znając swoich wiernych. Znając bowiem swoich wiernych i przeżywając z nimi swoje złączenie prezbiter może wypełnić w sposób poprawny swoją posługę kapłańską oraz zrealizować prawidłowy styl życia brata oraz sługi nie samotnie, ale we wspólnocie.¹⁶

III. KAPŁAN NAŚLADOWCĄ CHRYSTUSA W OSOBISTYM ŻYCIU DUCHOWYM I W POSŁUDZE DUSZPASTERSKIEJ

Realizacja powołania wymaga od kapłana codziennych wyborów i decyzji w relacji do Chrystusa i człowieka. W pierwszym przypadku, powoduje upodobnienie kapłana do osoby Chrystusa na mocy sakramentu kapłaństwa. Święcenia kapłańskie sprawiają *powstanie „szczególnego związku antropologicznego, który jednoczy kapłana z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem i Dobrym pasterzem”* (PDV 11). Takie upodobnienie antropologiczne ma charakter trynitarny (por. Tamże 12). Antropologiczne upodobnienie się kapłana do Jezusa, czyli jednoczenie z Nim powoduje, że prezbiter zostaje odłączony od świata, ale tylko po to, aby do niego *„powrócić w nowej wartości stworzenia i odkupienia”*¹⁷, powie G. Mercol. Doświadczenie *„nowej wartości”* wypływające z kontemplacyjnej jedności z Jezusem jest najwyższą wartością kapłana w jego osobistym życiu wewnętrznym; jest *„centralnym ośrodkiem duchowości kapłana”* zaznacza Paweł VI.

To głębokie doświadczenie obecności Syna Bożego w życiu duchowym kapłana powinno spowodować, że jego posługa stanie się służbą (por. Flp 2,5-7). Jak mówi papież Jan Paweł II, służbą wymagającą, w pewnym sensie *„oddychania klimatem przyjaźni i osobistego spotkania z Panem Jezusem”* (Dyrektorium 39). Bowiem prezbiter swoim życiem i poprzez posługę ma głosić i gruntować życie w zasadzie innej, wyższej niż ziemskie (por. PO 3). A przez swe *„ściśle zjednoczenie z Chrystusem i świę-*

¹⁶ Jan Paweł II, *Prezbiter*, art. cyt., 37; por. PO 3.

¹⁷ *Cammino di Formazione: Spiritualità di Preti secolari alla luce di una duplice vocazione specifica*, Ut unum sint, 1/1987/21.

tość życia [może] powiedzieć z Apostołem: „I żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Gal 2,20) - (PO 12). U podstaw tak rozumianej służby kapłana leży ta jedność mistyczna prezbitera z Chrystusem wyrażająca się zgodnością jego woli z wolą Jezusa.

Można powiedzieć, że każdy kapłan jest mistykiem, ponieważ żyje w bliskości Jezusa, rozwija na modlitwie Jego łaskę, czyli uczestnictwo w Jego życiu Bożym, aktualizuje - jak wyżej zaznaczyłem - Jego obecność w swoim wnętrzu. Wyłączony w jakiś sposób z Ludu Bożego - czytamy w dokumencie soborowym - jednak nie w celu odłączenia od niego lub jakiegokolwiek człowieka, lecz by całkowicie poświęcić się dziełu, do którego powołał go Pan. I nie mógłby być sługą Chrystusa, gdyby nie był świadkiem i szafarzem innego życia niż doczesne, i gdyby tego życia nie rozwijał w obecności Jezusa, ani też nie przekazywał go w posłudze służebnej innym (por. PO 3). Dlatego kapłan winien osiągać jak najwyższy stan zjednoczenia z Chrystusem, który doprowadzi go do świadomości przeżywanej jedności. Ponieważ w jedności ze Zbawicielem, która znajduje swój wyraz w jego kontemplacji, staje się prezbiter darem dla Boga oraz darem dla ludzi w swojej pasterskiej posłudze oraz w prywatnym stylu życia.

Doświadczenie obecności Boga należycie rozwijane na modlitwie osobistej, modlitwie kontemplacji Boga, ma prowadzić kapłana do tego mistycznego zjednoczenia z Nim. Daje ono w przeżyciu mistycznym prezbitera nową i specjalną obecność Boga w jego wnętrzu. Dlatego teologia mistyczna mówi, że szczytowym wyrazem życia duchowego każdego chrześcijanina, a tym samym kapłana jest kontemplacja. Jest ona osobistą odpowiedzią kapłana na Boże wezwanie i miłość, na mistyczne działanie Boga w jego ludzkiej duszy. Dzięki niej kapłan odczuwa nagle, w sposób świadomy i pełny, w sposób niewysłowny obecność Boga w sobie. Odkrywa wówczas Jego immanencję i transcendencję. Czuje, że podczas tego doświadczenia mistycznej obecności Jezusa jest duchowo ożywiony, uświęcony mocą nadprzyrodzoną i wyniesiony na nowa płaszczyznę bytu. W jego wnętrzu dominuje doświadczenie Boskiej Rzeczywistości.

To mistyczne doświadczenie obecności Boga w życiu kapłana powinno być tak mocne, ponieważ - jak mówią mistycy - człowiek jest oślepiiony nadprzyrodzonym światłem i działaniem Boga. Jego istotę przenika wewnętrzny pokój oraz uczucie radości płynące z głęboko bliskiego i autentycznego wyczucia bliskości Boga. Jest ono tak pociągające, że wszelkie dobra stworzone mogą tylko budzić niepokój w osobistym życiu prezbitera, a duchowe cierpienia stają się wyrazem głębokiego miło-

wania Boga. Wówczas przychodzi nagle „przebudzenie”, uświadomienie i oświadczenie, że Bóg jest obecny w duszy i że ją ogarnia miłość Boga przekraczająca poznawcze możliwości władz ludzkich. Nic się już nie liczy a tylko Bóg, Jego nieskończona miłość. Stąd też doświadczenie obecności Boga nie należy traktować jako czegoś statycznego. Musi to być obecność działania twórczego, uświęcającego.

Często nie zdajemy sobie sprawy, że obecność Boga we wnętrzu człowieka już w sakramencie chrztu świętego jest złożona w postaci zarodka, który należy rozwijać. Ponieważ od tego momentu otrzymaliśmy życie mistyczne i od nas zależy jego permanentny rozwój w mistycznej jedności z Bogiem. Od tego momentu życie duchowe każdego chrześcijanina, również i kapłana ulega transformacji i przemianie. Przenika go jedna treść: pragnienie miłości Boga, drugiego człowieka, które staje się wyrazem stałej postawy ducha oraz stylu życia. Wówczas przeżycie bliskości Boga staje się siłą rozwoju życia wewnętrznego i zewnętrznego kapłana, wzmacniając jego gotowość na wezwanie Boże, elastyczność w jego ręku, „dyspozycyjność” rozumnego „narzędzia” w ręku Stwórcy działającego i posyłającego do ludzi. Kapłan - mystyk dąży z pomocą innym w rozwoju życia duchowego oraz w rozwiązywaniu ich problemów. Brak ducha mistycznego w posłudze prezbitera, może prowadzić do niebezpieczeństwa przekształcania się duszpasterzy w „funkcjonariuszy świętości”, nie potrafiącymi realizować ideału Chrystusa w pracy apostołskiej, będącymi często obojętnymi wobec cierpienia ludzkiego. Tylko kapłan ogołocony mistycznie dla Chrystusa, nie traktuje drugich ludzi dla osobistych korzyści, dla kariery.

Ten osobisty, wewnętrzny aspekt duchowy decydujący o tożsamości kapłańskiej, jest uchwytany jedynie poprzez swoje przejawy zewnętrzne. Dotarcie do bogactwa życia mistycznego kapłana nie jest możliwe bez znajomości tajemnic jego duszy. Ale skoro ma on przekazywać to życie mistyczne, winien ukazywać to, co sam wewnętrznie przeżywa z Bogiem. Wówczas wierny odczytuje to jego bogactwo wewnętrzne, patrząc na jego świadectwo dawane we wspólnocie Ludu Bożego.

Z powyższej analizy wynika, że znakiem tożsamości kapłana jest jego osobista świętość, która wyraża się również w więzi z Bogiem na modlitwie. Zresztą, pisze Ojciec Święty, że „kapłan został poczęty na długiej modlitwie, w czasie której Pan Jezus rozmawiał z Ojcem o swoich Apostołach i oczywiście o tych wszystkich, którzy w ciągu wieków staną się uczestnikami Jego posłania” (Dyrektorium 38). Dlatego radykalne kapłaństwo powinno być głęboko powiązane z modlitwą, czyli zakorzenione w modlitwie (por.

Tamże). Modlitwa osobista jest konieczna w życiu kapłana z tego względu, że pogłębia rozumienie ludzkich i boskich spraw wiernych. Ponieważ w działalności pasterskiej jedynie ludzkie naświetlenie problemów, ich naturalne zrozumienie nie wystarcza. Potrzeba łaski Bożego działania i rozumienia ziemskiej rzeczywistości. Tym bardziej, aby kapłan mógł pełnić Chrystusowe posługiwanie, musi wyrwać się ku modlitwie, ku skupieniu oraz zjednoczeniu z Bogiem, by jego posługa miała sens i była autentyczna. Wymowne na ten temat są słowa Jana Pawła II, że kapłan, po to, by mógł „owocnie wypełniać swoją posługę duszpasterską, powinien wejść w szczególną i głęboką zażyłość z Chrystusem” (Tamże). A to ułatwia mu kontemplacja, będąca wpatrywaniem się w Boga działającego, także w czynach duszpasterskich oraz w Jego planie zbawienia - poprzez Chrystusa Pana i Jego dzieło. Dlatego kapłan nie może ani na chwilę oderwać się od Chrystusa - Kapłana. W przeciwnym przypadku, minimalizm modlitewny, powodujący osłabienie jedności z Chrystusem jest w postawie kapłańskiej najbardziej zauważalny i wzbudza niepokój wierzących.¹⁸

Ten radykalizm modlitwy wypływa z modelu służebnego kapłana. Jego „służebność” ma podwójne ukierunkowanie: w stosunku do Chrystusa, którego kapłan uobecnia w swoim życiu i posłudze oraz wobec wspólnoty, dla dobra której kapłaństwo służebne zostało ustanowione. Obydwa aspekty służebności kapłaństwa wymagają kontemplacji, czyli stałej jedności z Bogiem, by coraz lepiej odczytywać Jego wolę, Jego naukę oraz sakramentalną posługę niesioną Ludowi Bożemu. Dopiero taka stała kontemplacja nadaje stylowi życia i posłudze kapłana cechę prawdziwego „świadectwa”, co jest nieodzownym elementem jego apostołskiej działalności. Kontemplacja pozwala również, jak już wspomniałem, widzieć świat i ludzi po Bożemu.¹⁹

Tak rozumiana modlitwa jako wysiłek bardzo osobisty i współdziałanie z Bogiem może sprawić, iż nastąpi w życiu kapłana harmonijne połączenie aktywności duszpastersko-apostołskiej ze sprawowaniem liturgii, którego brak często staje się przyczyną pewnego duchowego rozbięcia prezbitera. Dlatego dostrzega się konieczność promowania wśród duchowieństwa „świętości osobistej”, rozumianej też jako harmonijne połączenie sprawowanej liturgii z aktywnością pasterską, na fundamencie rozwoju osobistej kontemplacji (por. Dyrektorium 40-42; KDK 56-59, KK 41).

¹⁸ G. Mercol, *Formarsi ad una grazia a caro prezzo*, Un unum sint, 3/1988/70.

¹⁹ B. Mokrzycki, *Kapłan człowiekiem kontemplacji i czynu*, Ateneum Kapłańskie, R. 68, T. 87/1976/66-67.

* * *

Jak widać z powyższych rozważań, papież widzi ścisły związek pomiędzy posługą i stylem życia kapłanów w dzisiejszym świecie a ich osobistą świętością. Dlatego w Adhortacji „*Pastores dabo vobis*” woła, że „każdy z was musi być święty, by pomagać także braciom w realizowaniu ich powołania do świętości” (PDV 33). I ta świętość powinna obejmować wszystkie sfery życia prezbiterów, aby mogli oni być wobec świata czytelnymi „znakami” Chrystusa Dobrego Pasterza. A w ich stylu życia i przykładzie winna ujawniać się postawa wdzięczności za otrzymany dar Boga, postawa ofiarności, postawa miłości, jedności i dzielenia się, postawa modlitwy oraz oddania. Dopiero w tak rozumianej duchowości kapłana będą wyryte słowa powołania do służby Bogu i ludziom w tajemnicy Kościoła. A jego ewangeliczny styl życia i posługi, czyli całkowitego oddania się w darze Zbawicielowi powinien w pełni rozkwitu wypływać z Jezusowego wezwania do pójścia za Nim i naśladowania Go w głębokiej mistycznej wspólnocie życia z Nim. Wówczas konsekracją i przejawem ewangelicznego życia będzie rozkwit różnorodnych cnót i postaw duchowo-etycznych niezbędnych w stylu życia i posłudze duszpasterskiej. W przeciwnym przypadku, jeśli kapłan nie będzie się starał duchowo przeżywać swojego kapłaństwa, czyli duchowo nie będzie tym, kim jest rzeczywiście, nie będzie zdolny służyć wartościom, które reprezentuje oraz nie będzie mógł dobrze służyć ludziom, a jego styl życia moralno-duchowy będzie prymitywny.

L'IDENTITÀ SPIRITUALE DEL SACERDOTE NELLA LUCE DELL'INSEGNAMENTO DELLA CHIESA DOPO IL CONCILIO

RIASSUNTO

Dopo il Concilio Vaticano II susseguirono le ricerche sull'identità del sacerdote. La più matura presentazione della questione è inclusa in "Pastores dabo vobis" di Giovanni Paolo II. Nel mondo contemporaneo esistono alcuni modelli dell'identità sacerdotale: 1° - modello sacramentale del sacerdote; 2° - modello di servizio del sacerdote e 3° - modello di sacerdote come rappresentante. L'autore non accetta l'ultimo modello in quanto ridotto e incompleto perché non abbraccia la totalità del servizio sacerdotale. Partendo dai primi due, egli trae alcune conseguenze: il sacerdote dovrebbe essere l'uomo della vocazione, essere come fratello e servo e soprattutto imitatore di Cristo nella vita spirituale e nel servizio pastorale.